

**ZMIANY? NIE BOJĘ SIĘ**

Muzyka przyzwyczajają do nowości. Ciągle trzeba ćwiczyć poznane utwory i uczyć się nowych. Nie poddawać się, choćby na początku zamiast melodii udawało się wydobywać z instrumentu niewiele znaczące dźwięki. – Teraz wiele mówi się u nas o wejściu JSW SA na giełdę. Nie obawiam się tych zmian. Mam nadzieję, że dzięki temu firma poprzez nowe inwestycje będzie się rozwijać. Myślę, że to z kolei spowoduje, że młodzi pracownicy zyskają szansę rozwoju. Nie boję się powiedzieć, że mam ambicje. Przecież dlatego studiuję – mówi pani Joanna.

– Wierzy pani w cudowną moc giełdy, dlatego, że tak panią uczą wykładowcy na studiach? – pytam.

– Nie. Świat się zmienia. Nie oprzemy się zmianom. W dodatku mamy stosunkowo bezpieczną sytuację. Z publikacji prasowych wynika, że państwo zachowa kontrolę nad spółką, a pracownicy z prawem do darmowych akcji staną się udziałowcami w firmie, natomiast ci, którzy nie mają prawa do darmowych akcji, będą uprawnieni do tzw. „premiu prywatyzacyjnej”.

– Może w takim razie kuszą panią pieniądze? – dopytuję.

– Nie. W ZLM pracuję dopiero od roku. Gdybym nawet dostała pieniądze po wejściu na giełdę, byłaby to symboliczna suma. Kuszą mnie nowe perspektywy. Ufam, że pracownicy dostaną gwarancje pracy. Chciałabym, żeby JSW SA rozwijała się, bo to jedna z nielicznych firm w naszym regionie, o której można powiedzieć, że dba o pracowników, daje szansę rozwoju i poczucie stabilności.

– Starsi pracownicy mogą powiedzieć: „mało lat, mało rozumu”?

– Skąd pan wie, że starsi pracownicy są przeciwni giełdzie? Myślę, że wszyscy jesteśmy przeciwko dzikiej prywatyzacji. W przypadku JSW nie widzę takiego zagrożenia. Uważam, że jasne dla wszystkich gwarancje i perspektywy rozwoju przekonają do tej koncepcji. Ja mam przed sobą kilkadziesiąt lat aktywności zawodowej. Czy sądzi pan, że chciałabym, aby spotkało coś złego firmę, z którą wiąże swoją przyszłość? Oczywiście, że nie. Chcę, żeby JSW była samodzielną, dobrze prosperującą i dominującą na rynku firmą – mówi z przekonaniem pani Joanna.

– Gdyby pani musiała powiedzieć tak albo nie, to byłaby pani za giełdę, czy przeciw?

– Nie znam dokładnie zasad, na jakich ma przebiegać prywatyzacja, ale z tego co czytałam w prasie, jeśli na prywatyzacji ma skorzystać firma w formie pozyskania kapitału na inwestycje, co zagwarantuje utrzymanie obecnych i tworzenie nowych stanowisk pracy, jak również pracownicy otrzymując darmowe akcje, byłabym za. Jest trochę czasu, żeby przygotować się do tej operacji na tyle dobrze, aby umocnić pozycję spółki – mówi Joanna Getler.

– Jeżeli będziemy mieć gwarancje pracownicze, a państwo zachowa kontrolę nad spółką, to myślę, że nie należy obawiać się wejścia na giełdę. Sądzę, że będę za giełdę – mówi Stefan Getler.

– Podchodzę bardzo ostrożnie do tej koncepcji. Mój mąż i córka są pozytywnie nastawieni do giełdy. Myślę, że ostateczna decyzja będzie na tak – mówi Ewa Getler.

Rodzina Getlerów pewnie jeszcze nie raz „pofedruje” na temat giełdy. – Mam nadzieję, że córka będzie mogła wiązać swoją przyszłość z JSW SA. Jeżeli giełda da szansę na rozwój firmy, to będzie także szansa dla Joasi. Córka w takich decyzjach wzoruje się na mężu. Skoro oni coraz poważniej przychylają się do giełdy, to pewnie i mnie przekonają – mówi Ewa Getler.

SŁAWOMIR STARZYŃSKI

**Rozmowa z MAKSYMILIANEM KLANKIEM, wiceprezesem Fasing SA**

# Nie mamy powodów do narzekania

► **Nowy Górnik: Wrócił pan niedawno z USA. Fasing zawarł tam nowe kontrakty?**

**MAKSYMILIAN KLANK:**

Dla nas przede wszystkim istotna jest obecność Grupy FASING na tym bardzo wymagającym rynku. Szczególnie ważne jest to, że systematycznie z roku na rok wzmacniamy tam swoją pozycję, przekonując użytkowników do naszych produktów. Odbywa się to w warunkach dużej konkurencji, co dodatkowo jest dla nas czymś co mieści się w kategorii sukcesu. Przykładem jest właśnie ostatnio zawarty kontrakt na dostawę instalacji do jednej z czołowych amerykańskich



**Nie jesteśmy zwolennikami standardowych produktów, bo też w górnictwie nie ma standardowych warunków eksploatacyjnych.**

grup węglowych ale także obecność na rynku chińskim i wschodnio-europejskim.

► **Jest coś, co Fasing może zaoferować amerykańskim kopalniom?**

– Przede wszystkim gwarantowaną jakość produktów, solidność, elastyczny serwis i konkurencyjność. Udokumentowana jakość pracy naszych urządzeń, nowoczesny system zarządzania produkcją, stały kontakt z użytkownikiem w postaci monitoringu użytkowania naszych produktów wydają się być ofertą dla klienta pozwalającą mu na odpowiedzialny wybór naszej oferty.

► **To oznacza, że Fasingowi udało się w końcu zacieśnić związki z najlepszymi markami na świecie?**

– Jesteśmy jednym z największych światowych producentów w produkcji łańcuchów górniczych. Przemawiają za nami dziesiątki lat tradycji. Solidność naszą wypracowały odpowiedzialne załogi, kadra inżynierska, coraz nowocześniejsze wyposażenie produkcyjne i badawcze. Współpracujemy z największymi światowymi producentami wyposażenia górniczego. W tej współpracy możemy dyskontować swoje doświadczenie między innymi w promocji łańcuchów symetrycznych zapewniających niezawodność pracy kompleksów eksploatacyjnych. Preferujemy model współpracy oparty na „zdiagnozowaniu” warunków w jakich będą pracować nasze produkty. Nie jesteśmy zwolennikami standardowych produktów, bo też w górnictwie nie ma standardowych warunków eksploatacyjnych. Dlatego chcemy znać te warunki, aby zaprojektować nasze produkty przede wszystkim z uwzględnieniem ich specyfiki i istoty. Uważamy, że taka forma współpracy z użytkownikiem tworzy wzajemne zaufanie pozwalające na zapewnienie bezawaryjności pracy urządzeń i pełną gotowość dostawcy do wypełnienia oczekiwań kopalń.

► **Polskie górnictwo jest dla Fasingu bardzo ważne. Kolejne, coraz lepsze rozwiązania techniczne są testowane w polskich kopalniach. Sądzi pan, że w najbliższych latach nasze kopalnie będą mogły kupować nowoczesną produkcję między innymi od Fasingu?**

– Polskie górnictwo jest bardzo ważne dla polskiej gospodarki. Szkoda, że na temat jego przyszłości zadajemy pytania w trybie przypuszczającym. Zmniejszające się na przestrzeni ostatnich lat wydobycie nie buduje optymizmu opartego na konstruktywnej strategii gospodarczej. Mówimy o potrzebie inwestycji, ale nie określamy ich celu i przeznaczenia. Nie wiemy czy będą to inwestycje skierowane na utrzymanie dotychczasowego poziomu wydobycia, czy umożliwiające jego zwiększenie. Jestem przekonany, że każdy dobry projekt inwestycyjny osadzony w realiach rynkowych znajdzie finansowanie i zainteresowanie inwestorów. Trudno jednak mówić o rozwoju branży przy zmniejszającym się wydobyciu. Węgiel w europejskiej i światowej energetyce nie traci na znaczeniu, wręcz przeciwnie zużywa się go coraz więcej. Światowe prognozy przewidują dla węgla stabilny udział w produkcji energii. Tak będzie też w Polsce, pytanie tylko czy będzie się zwiększał udział węgla importowanego? Aby tak nie było, branża górnicza musi zadbać o to by sprostać konkurencji, stworzyć model oparty na intensyfikacji produkcji i racjonalizacji kosztów wydobycia.

► **Bogdanka odparła próbę wrogiego przejęcia i pewnie zacznie budować swoją grupę kopalń. Znosi się na to, że w 2011 roku może zacząć się proces skupiania kopalń wokół firm, które będą miały pieniądze, bo z kolei Węgłokoks chce przejąć kontrolę na KHW, a JSW SA chciałaby przejąć kopalnie Knurów-Szczygłowice. To może poprawić sytuację w górnictwie?**

– Na razie są to zapowiedzi, nie do końca oficjalne w fazie mało konkretnych koncepcji. Nie bardzo wierzę, aby jakieś przejęcia pojedynczych kopalń, czy podziały istniejących firm radykalnie poprawiły kondycję górnictwa. Pan mówi o braku pieniędzy. To prawda, nie ma pieniędzy, ale ich nie ma dlatego, że wciąż nie znamy miejsca polskiego górnictwa w polityce energetycznej. Wiemy, że węgiel jeszcze przez dziesięciolecia będzie w Polsce najważniejszym źródłem energii. Nikt nie zainwestuje w branżę, która nie ma określonych perspektyw, trzeba stworzyć in-

teresującą ofertę dla przyszłych inwestorów w polskie górnictwo węgla kamiennego.

► **Zawsze podkreśla pan, że nikt nie określił roli naszych kopalń w systemie energetycznym. Dlaczego to takie ważne?**

– Szkoda, że szukamy rozwiązań do różnych, cząstkowych nie przedstawiających kompletnych, popartych interesem gospodarczym kraju. Brak skonkretyzowanych rozwiązań staje się źródłem plotek i spekulacji. Chyba nie na tym mają polegać rozwiązania kto kogo przejmie, lecz na tym do czego zmierzamy i dlaczego taką a nie inną drogą.

► **Może nadszedł czas, aby firmy okołogórniczne zaczęły interesować się uruchamianiem nieczynnych kopalń?**

– W działalności gospodarczej dywersyfikacje są wskazane, jednak firmy, które mają długą historię współpracy z górnictwem, zwłaszcza w zakresie przemysłu maszynowego wyspecjalizowane w tym segmencie produkcji, w tę działalność inwestują i technologicznie ją rozwijają. Dla nich istotniejsza jest przyszłość naszego górnictwa i profesjonalna promocja naszego przemysłu maszyn górnictwa na światowych rynkach górniczych.

► **Rząd ma promować prywatny biznes?**

– Żyjemy w czasach gospodarki rynkowej. W pierwszej kolejności to przedsiębiorcy muszą zadbać o swoją przyszłość. Rząd tworzy klimat dla działalności gospodarczej. Potrzeba byłoby bardziej dynamicznej wymiany informacji na merytoryczne promocje, między innymi przemysłu maszyn górnictwa, polskiej nauki pracującej dla górnictwa oraz osiągnięć w zakresie bezpieczeństwa pracy.

► **Żali się pan?**

– Odpowiadam na pańskie pytania i pokazuję, w jakich warunkach działamy. Osiągając mimo wszystko pewne sukcesy. To nie żale, to kierunek dalszego działania w lepszej konwencji, bardziej dynamicznej, opartej na własnych osiągnięciach. Polski przemysł maszyn górnictwa ma osiągnięcia zarówno w technologii budowy maszyn górnictwa jak i urządzeń służących bezpieczeństwu pracy. Jest to kapitał, który może procentować i już procentuje na światowych rynkach górniczych.

Rozmawiał: SŁAWOMIR STARZYŃSKI



Trzy lata temu Fasing zainwestował 1,5 mln euro w najnowocześniejszą na świecie zgrzewarkę łańcuchów. Firma rozpoczęła ofensywę technologiczną. Zdobywa najtrudniejsze rynki zagraniczne